

## Art-B – Taconafide

Uh, nigdy nie byłem na imprezie techno  
Uh, na mojej szyi wisi heavy metal  
Uh, robią ci drinka w tym shakerze z miętą  
Uh, mi serce bije tak jak David Guetta  
Czuję się teraz jak milioner z getta  
Bo moje małe miasto to fawela  
Ona mi mówi, bym na trochę przestał  
A głowa mówi: "to jest tu i teraz"  
Twoje tu i teraz — wykorzystać chwilę  
Sorry, że nie wbiłem na ten koncert w Sfinie  
Ale ledwie żyłem z tym wenflonem w żyłce  
Moja mama modli się, bo tracę siłę  
Ale co byś nie mówił, nigdy twarz  
Nie ma czasu odpoczywać, nienawidzę plaż  
Moje „tylko” to jest ciągle dla tych gości „aż”  
Nie obchodzi mnie dziennikarz ani anturaz

Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto  
Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto, ooh

Uh, raczej nie chodzę na premiery butów  
Uh, i nie zobaczysz nigdy mnie na ścianie  
Uh, za własny pieniądz mam te sterty ciuchów  
Uh, serce mi wali, jakbym był deadmau5em  
Panie kierowco, udostępnij bluetooth, uh  
Nowe bity sobie puszcza w taxi  
Małym krokiem ciągle zbliżam się do wielkich ruchów  
Robię hajs, robię sztukę jak Bogusław Bagsik  
Gdy ja siedzę w studio jakieś pół wakacji  
Moim miastem hucznie maszerują nazi  
Młodzież tu hailuje, bo brakuje pracy  
Młodzież łyka bzdury, idą trudne czasy  
Znowu strach, znowu tu nie zasnę  
Znowu chyba trzeba wiać za ten mur żelazny

Wsadzę swoich w pierwszą klasę jak Rudolf Kastner  
I wybuduję nowy świat, no bo suko stać mnie

Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto  
Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto, ooh

Uh, czuję się teraz tak jak Tommy Cash  
Uh, z moich głośników leci Winaloto (oh my God)  
Uh, mój plan złożony tak jak Bionicle jest  
Uh, twój jedyny plan, to mi cykać foto  
Nocami marzę, by umrzeć na scenie  
Ale może na później to marzenie  
Odeszło moje jedyne natchnienie  
To serce bije mi jak Kalkbrenner  
Jedyne pragnienie — wyjść od wodopoju  
Myślę dziś o Bogu częściej niż o domu  
Myślę, ile zła zrodziłem, no i komu  
To był ciężki poród, myślę o spokoju  
Także sorry, wybacz  
Tworzę historię tak jak Komiks Gigant  
Tyle złota, że wyglądam jak Midas  
Tyle złota, że wyglądam jak cygan, ale po co to!?

Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto  
Szok, w milionera z kundla w rok, w milionera z kundla w rok  
Żyję, jakbym wygrał w Lotto, Lotto, ooh

Uh, znowu zamykam się na Muranowie  
Uh, Kuba ucieka na ten Zanzibar  
Uh, wciąż nie mam czasu, ciągle nuty robię  
W sumie nawet nie wiem, kiedy ja ten hajs wydám  
Uh, Prometeusz, kiedy rzucam ogień  
Coraz bardziej gubię siebie, kiedy nagrywam  
Zamiast "Filip" napisałem "Taco" na umowie  
Ale słabo, teraz muszę zmienić bank chyba  
Śpiewam wciąż to samo, Fifi katarynka  
Ciągle mnie pytają, kiedy jakaś płytka

Ten pociąg do sławy to nie lada rydwan  
Chcieli mną kierować jak postacią w Simsach  
Dawaj mi Simoleany, uh  
Stary Fifi, nowe plany, uh  
Veni, vidi, vici, niby Potter Harry  
Dawaj, Quebo, szybki EcoDiesel w BP, odjeżdżamy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych